

# **Walka z terroryzmem a prawa człowieka – Europejski Trybunał Praw Człowieka wobec zagrożeń XXI wieku**

## **Ochrona praw człowieka w ramach Rady Europy**

Europejska Konwencja Praw Człowieka, podpisana w Rzymie 4 listopada 1950 r., weszła w życie 8 września 1953 r. Początkowo ratyfikowało ją dziesięć państw: Wielka Brytania, Norwegia, Szwecja, RFN, Protektorat Saary (istniejący do 31 grudnia 1956 r.), Irlandia, Grecja, Dania, Islandia i Luksemburg. Była to pierwsza konwencja, powstałej 5 maja 1949 r. na mocy Traktatu Londyńskiego, Rady Europy, która podjęła temat ochrony praw człowieka. Aktualnie stronami Konwencji są wszystkie państwa członkowskie Rady Europy (dokładnie 47). Stało się to również warunkiem członkostwa w tej organizacji. System Konwencji rozwijał się stopniowo od końca lat 40. XX w. Pierwszym impulsem do jej spisania był kongres haski Ruchu Europejskiego, który w maju 1948 r. wezwał narody europejskie do przyjęcia Karty Praw Człowieka i utworzenia międzynarodowego trybunału, którego zadaniem byłoby strzeżenie zobowiązań z niej wynikających. Projekt Karty został przygotowany w lipcu 1949 r. i przewidywał m.in. rozpatrywanie skarg indywidualnych przez Europejską Komisję Praw Człowieka, a we właściwych przypadkach przez Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Dwa miesiące później Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy skierowało do rządów państw członkowskich zalecenie przyjęcia Konwencji. Komisja zyskała prawo do badania skarg indywidualnych 5 lipca 1955 r., zaś sam Trybunał Praw Człowieka mógł rozpocząć rozpatrywanie wniesionych do niego spraw od 3 września 1958 r., kiedy to Irlandia, Islandia, Dania, Holandia, RFN, Belgia, Norwegia oraz Austria na podstawie art. 46 Konwencji wyraziły na to zgodę w drodze deklaracji. Pierwsze posiedzenie odbyło się 21 stycznia 1959 r. w Strasburgu. Większość skarg wniesionych w latach 1955-1960 została odrzucona jako niedopuszczalna<sup>1</sup>. Obecnie Europejski Trybunał Praw Człowieka jest jedynym sądem międzynarodowym, do którego dostęp ma każdy pokrzywdzony po spełnieniu określonych warunków przewidzianych przepisami Konwencji. Prawo do skargi stanowi najważniejszy element tego systemu i umożliwia zarówno indywidualnym osobom, grupom osób i organizacjom międzynarodowym (art. 34 Konwencji: skargi indywidualne), jak i państwom-stronom Konwencji (art. 33 Konwencji: skargi międzypaństwowe) dochodzenie swoich praw i wolności zagwarantowanych w Konwencji<sup>2</sup>. Polska ratyfikowała Konwencję 19 stycznia 1993 r.

Pierwotny katalog podstawowych praw i wolności na przestrzeni lat ulegał rozszerzaniu o kolejne protokoły. Protokół nr 1 (z 1952 r.) dotyczył ochrony własności prywatnej, prawa do nauki oraz prawa do wolnych wyborów, protokół nr 4 (z 1963 r.) obejmował zakaz pozbawiania wolności za długi, prawo swobodnego poruszania się, zakaz wydalania własnych obywateli, zakaz zbiorowego wydalania cudzoziemców, protokół nr 6 (z 1983 r.) zawierał zakaz kary śmierci w czasie pokoju, protokół nr 7 (z 1984 r.) – gwarancje proceduralne przy wydalaniu cudzoziemców, prawo do odwołania w sprawach karnych, odszkodowanie za niesłuszne skaza-

<sup>1</sup> M.A. Nowicki, *Komentarz do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, [w:] *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, stan prawny: 1.01.2013 r., s. 2, lex.

<sup>2</sup> Ministerstwo Sprawiedliwości, *O Trybunale*, <<http://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/o-trybunale>> [dostęp: 10.03.2015].

nie, zakaz ponownego sądzenia lub karania, równość małżonków w sferze cywilnoprawnej, zaś nieratyfikowany przez Polskę protokół nr 12 (z 2000 r.) ustanawiał ogólny zakaz dyskryminacji, a protokół nr 13 (z 2002 r.) – całkowity zakaz kary śmierci, także w czasie wojny. Ostatnim protokołem dodatkowym był protokół 14 z 1 czerwca 2010 r., wprowadzający istotne zmiany w strasburskim mechanizmie kontrolnym, w tym możliwość rozpatrywania skarg niedopuszczalnych przez jednego sędziego, rezygnację z zajmowania się sprawami drobnymi, koncentrację na skargach dotyczących poważnych naruszeń Konwencji<sup>3</sup>. Podsumowując oraz parafrazując w tym miejscu statut Rady Europy z dnia 5 maja 1948 r., wyrażone w Konwencji podstawowe prawa i wolności stanowią wyraz głębokiego przywiązania do duchowych i moralnych wartości stanowiących wspólne dziedzictwo państw członkowskich Rady Europy i źródło zasad wolności osobistej, swobód politycznych i praworządności, które są podstawą prawdziwej demokracji<sup>4</sup>.

Stosowanie zasad wynikających z Karty od samego początku przysparzało problemów w sytuacjach niestandardowych, takich jak walka z terroryzmem. Już pierwsze trzy orzeczenia Trybunału, wydane 1 lipca 1961 r. w sprawie *Lawless* przeciwko Irlandii, dotyczyły działalności terrorystycznej organizacji IRA (Irlandzkiej Armii Republikańskiej). Przestrzeganie podstawowych praw i wolności stało się jednak pod największym dotąd znakiem zapytania na początku XXI wieku, kiedy wydawało się, że w świecie zachodnim zasada demokratycznego państwa prawnego jest wartością nadrzędną i niepodważalną. 11 września 2001 r. miał miejsce największy w historii atak terrorystyczny, a właściwie seria czterech ataków dokonanych na terytorium Stanów Zjednoczonych za pomocą uprowadzonych samolotów pasażerskich. Sprawcami okazali się przedstawiciele organizacji terrorystycznej Al-Ka'ida, dowodzonej przez Saudyjczyka Osamę bin Ladena. W zamachach tych zginęły

---

<sup>3</sup> M.A. Nowicki, op. cit., s. 3.

<sup>4</sup> Statut Rady Europy, przyjęty w Londynie dnia 5 maja 1949 r., Dz.U. z 1994 r., nr 118, poz. 565.

łącznie 2973 osoby, a 26 do dziś uznaje się za zaginione. Od tego momentu zaczęła się najnowsza historia walki z międzynarodowym terroryzmem, w szczególności terroryzmem islamskim, która doprowadziła do zaprzepaszczenia pół wieku walk o prawa człowieka. To po atakach na World Trade Center i Pentagon CIA (Centralna Agencja Wywiadowcza) i wywiad wojskowy dostały rozkaz wyszkolenia nowej generacji oficerów śledczych, których zadaniem miało być wyciągnięcie informacji od pojmanyh na Bliskim Wschodzie członków organizacji terrorystycznych, którzy – jak sądzono – z uwagi na przekonania religijne, polityczne czy ideologiczne nie będą zeznawać przy zastosowaniu dotychczas znanych technik. W tym celu służby przygotowały program „Więźniów dużej wartości” (High-Value detainees program), a w jego ramach stosowały wobec nich „rozszerzone metody przesłuchania” (*enhanced interrogation techniques*), czyli po prostu tortury. W tym trwającym kilka lat procederze uczestniczyli europejscy sojusznicy Stanów Zjednoczonych, m.in. Polska, Litwa i Rumunia, będące członkami Rady Europy i sygnatariuszami Konwencji. Trybunał odniósł się do tego proceduru w swoim wyroku z dnia 24 lipca 2014 r. w sprawie z połączonych skarg Abd Al Rahima Hussayna Muhammada Al Nashiriego oraz Zayna Al-Abidina Muhammada Husayna (Abu Zubaydah). Orzeczenie to stanowi podsumowanie działalności amerykańskich oraz europejskich służb wywiadowczych w latach 2001-2011. Jest również istotne z uwagi na nieustające zagrożenie ze strony radykalnych islamistów, bo zawiera wskazania, jak walczyć z terroryzmem, nie naruszając podstawowych praw i wolności wyrażonych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

## **Niebezpieczeństwo publiczne a walka z terroryzmem**

Jednym z najważniejszych przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, przywoływanym przez państwa-sygnatariuszy w sytuacjach walki z terroryzmem, które wymagają czasem podję-

cia środków mogących naruszać postanowienia Konwencji, jest jej art. 15. Dotyczy on możliwości uchylania stosowania zobowiązań wynikających z Karty w stanie niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu. Przepis ten stanowi: „W przypadku **wojny lub innego niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu** każda z Wysokich Układających się Stron może podjąć środki uchylające stosowanie zobowiązań wynikających z niniejszej konwencji w **zakresie ściśle odpowiadającym wymogom sytuacji**, pod warunkiem że środki te nie są sprzeczne z innymi zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego”. Uchylenie jest możliwe tylko wyjątkowo oraz zgodnie z procedurą określoną w ust. 3 tego artykułu. Derogacji nie podlegają również niektóre z praw i wolności wymienione w ust. 2 omawianego przepisu. Są to art. 2 (prawo do życia), z wyjątkiem przypadków śmierci będących wynikiem zgodnych z prawem działań wojennych, art. 3 (zakaz tortur), art. 4 ust. 1 (zakaz niewolnictwa i poddaństwa), art. 7 (zakaz karania bez podstawy prawnej) oraz ust. 3 art. 4 protokołu nr 7 w związku z zasadą *ne bis in idem*. Zakaz taki przewiduje również protokół nr 6 (art. 3) i protokół nr 13 (art. 2) – oba dotyczące zniesienia kary śmierci<sup>5</sup>. Dla interpretacji normy zawartej w tym przepisie istotne jest zrozumienie dwóch klauzul generalnych, które się w nim znalazły: „niebezpieczeństwo publiczne zagrażające życiu narodu” oraz „zakres ściśle odpowiadający wymogom sytuacji”. Z uwagi na charakter wojny z terroryzmem, która na terenie Europy czy Stanów Zjednoczonych nie przybiera postaci międzynarodowego bądź krajowego konfliktu zbrojnego, pominięto omówienie tej części artykułu. Oba cytowane zwroty w swoim orzecznictwie wyjaśniał Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Na pierwszą z przesłanek po raz pierwszy powołała się Irlandia we wspomnianej sprawie *Lawless przeciwko Irlandii*. W związku z terrorystyczną działalnością IRA na terytorium Irlandii uchwalono ustawę specjalną o przestępstwach przeciwko państwu, która przewidywała m.in. możliwość stosowania aresztowań administra-

---

<sup>5</sup> M.A. Nowicki, op. cit., s. 365.

cyjnych. Tajne funkcjonowanie IRA, trudności z przewidzeniem możliwych ataków, a także strach obywateli przed składaniem zeznań w sprawie członków tej organizacji powodowały, że organy ścigania nie były w stanie sprawnie prowadzić śledztw, a sądom brakowało dowodów pozwalających na wydawanie wyroków. Trybunał uznał jednak, że podjęte przez Irlandię działania prewencyjne, w tym uchylenie praw zawartych w Konwencji, były uzasadnione. Ponadto stosowanie przepisów zawartych w tym kontrowersyjnym akcie prawnym pozostawało pod stałym nadzorem parlamentu. Jak wskazano w orzeczeniu: „Sformułowanie »inne niebezpieczeństwo publiczne zagrażające życiu narodu« odnosi się do szczególnej, kryzysowej bądź wyjątkowej sytuacji, która wpływa na całe społeczeństwo i stanowi zagrożenie dla zorganizowanych form życia społecznego tworzących państwo”<sup>6</sup>.

Kolejnym wartym przypomnienia wyrokiem, w którym Trybunał podjął próbę doprecyzowania przesłanek z art. 15 Konwencji i wskazał dokładne cechy „niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu”, był ten, który zapadł w tzw. sprawie greckiej. W związku z dyktaturą wojskową w Grecji w latach 1967-1974 i brakiem poszanowania praw człowieka Trybunał orzekał na podstawie połączonych skarg Danii, Szwecji, Holandii i Norwegii. W wyroku stwierdzono: „Niebezpieczeństwo publiczne zagrażające życiu narodu musi być w szczególności rzeczywiste lub nieuchronne, niebezpieczeństwo dotyczy całego narodu, zagrożone jest zorganizowane wspólne życie, a ponadto kryzys lub niebezpieczeństwo jest tak wyjątkowe, że normalne środki i restrykcje w postaci klauzul ograniczających, na które zezwala Konwencja dla zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, zdrowia i porządku, zupełnie nie wystarczają”<sup>7</sup>.

---

<sup>6</sup> Wyrok ETPC w Strasburgu w sprawie *Lawless vs. Irlandia*, Seria A nr 3, 1.07.1961 r.

<sup>7</sup> Wyrok ETPC w Strasburgu, Sprawa grecka; Skarga nr 3321/67: *Dania vs. Grecja*, Skarga nr 3322/67: *Norwegia vs. Grecja*, Skarga nr 3323/67: *Szwecja vs. Grecja*, Skarga nr 3344/67: *Holandia vs. Grecja*, 15.04.1970 r.

Czym natomiast jest „zakres ściśle odpowiadający wymogom sytuacji”? Trybunał pozostawia w tym względzie państwom-stronom Konwencji dużą swobodę interpretacyjną. To właśnie państwo, w którym życie narodu zostało zagrożone niebezpieczeństwem, powinno najlepiej wiedzieć, jakie środki w konkretnej sytuacji powinny zostać podjęte, aby zagrożenie zażegnać. Sędzia międzynarodowy, który na co dzień nie rozwiązuje problemów danego państwa, nie może być w panującej na jego terenie sytuacji zorientowany lepiej od działających na miejscu organów administracji czy sądów.

Z kolei w sprawie *Brannigan i McBride przeciwko Wielkiej Brytanii* wskazano: „Nie jest rolą Trybunału zastępowanie państwa przy podejmowaniu decyzji, jakie środki były najbardziej odpowiednie i celowe w danym czasie, w którym sytuacja wymagała radzenia sobie z niebezpieczeństwem [publicznym zagrażającym życiu narodu – K.P.]. To rząd danego państwa ponosi odpowiedzialność za utworzenie równowagi pomiędzy z jednej strony podjęciem efektywnych środków walki z terroryzmem, natomiast z drugiej – nienaruszaniem praw jednostek”<sup>8</sup>. Swobodzie władz krajowych towarzyszy jednak kontrola, czy szerzej: nadzór europejski. W każdym przypadku Trybunał ocenia, czy państwo nie wykroczyło poza „zakres ściśle odpowiadający wymogom sytuacji”. Przy sprawowaniu tego nadzoru Trybunał musi także uwzględnić takie czynniki, jak: natura praw objętych derogacją, okoliczności oraz długość okresu trwania sytuacji uznanej za niebezpieczeństwo publiczne. W orzeczeniu *Brannigan i McBride przeciwko Wielkiej Brytanii* Trybunał zauważył, że ze względu na zagrożenie terroryzmem rząd od 1974 r. uznaje za konieczne utrzymywanie uprawnień do zatrzymań i przedłużonego okresu aresztowania. Należy podkreślić, że przesłanki zawarte w art. 15 EKPC nie oznaczają zniesienia bezprawności działania, lecz czasowe uchylenie stosowania zobowiązań wynikających z Konwencji. Brak bezprawności

---

<sup>8</sup> Wyrok ETPC w Strasburgu, *Brannigan i McBride vs. Wielka Brytania*, 26.05.1993 r.

nie wynika w opisywanych przypadkach z ustalenia, że działanie państwa było lub może być usprawiedliwione nadzwyczajną okolicznością, lecz z faktu, że owa okoliczność stała się podstawą nie stosowania określonego zobowiązania<sup>9</sup>. W związku z wyłączeniem z ust. 2 art. 15 należy również przytoczyć treść art. 24 Artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego o odpowiedzialności państw za akty międzynarodowo bezprawne. Stanowi on: „Bezprawność aktu państwa, który jest niezgodny ze zobowiązaniem międzynarodowym tego państwa, jest wyłączona, jeżeli sprawca rzeczonoego aktu nie miał innej rozsądnej możliwości, znajdując się pod presją, aby uratować swoje życie lub życie innych osób powierzonych jego pieczy”<sup>10</sup>. *Lex specialis* wobec cytowanego przepisu jest art. 2 ust. 2 Konwencji, który wskazuje, że działanie podjęte w obronie człowieka przed bezprawną przemocą może być uznane za okoliczność uchylającą bezprawność pozbawienia życia człowieka, w wyniku bezwzględnie koniecznego użycia siły<sup>11</sup>.

## **Ataki na World Trade Center i Pentagon – początek walki z międzynarodowym terroryzmem w XXI wieku**

Dnia 11 września 2001 r. miał miejsce największy dotąd atak terrorystyczny – na Nowy Jork i Waszyngton. Sprawcami okazali się przedstawiciele organizacji terrorystycznej Al-Ka’ida, którą kierował znany już w tamtym czasie Amerykanom Osama bin Laden. Od tego momentu rozpoczął się kolejny, nowy etap trwającej do dziś wojny z międzynarodowym terroryzmem, która doprowadziła

---

<sup>9</sup> M. Balcerzak, *Odpowiedzialność państwa-strony Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, Toruń 2013.

<sup>10</sup> *Artykuły Komisji Prawa Międzynarodowego o odpowiedzialności państw za akty międzynarodowo bezprawne*, tekst załączony do rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 56/83 z dnia 12 grudnia 2001 r., skorygowany dokumentem nr A/56/49 (Vol. I)/Corr.4., tłumaczenie z wersji angielskiej tekstu.

<sup>11</sup> M. Balcerzak, op. cit., s. 207.



m.in. do wybuchu dwóch wojen: w Afganistanie i Iraku oraz do zaprzepaszczenia pół wieku walki cywilizacji zachodniej o prawa człowieka. O sposobach prowadzenia śledztw, a w ramach śledztw przesłuchań przez amerykańskie służby, mówi dzisiaj wiele oficjalnych dokumentów, m.in. raporty ONZ, w tym Komisji przeciwko torturom, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Amnesty International oraz amerykańskiego Senatu. Najbardziej aktualny jest raport Senatu z 3 grudnia 2014 r. Wszystkie te dokumenty opisują następującą historię: 17 września 2001 r., sześć dni po atakach, prezydent George W. Bush podpisał *Memorandum of Notification*, w którym upoważnił dyrektora CIA do podjęcia środków w celu pojmania osób odpowiedzialnych za zamach na World Trade Center i Pentagon<sup>12</sup>. Na podstawie tego dokumentu Centralna Agencja Wywiadowcza uzyskała bezprecedensowe uprawnienia i swobodę w ustalaniu osób, które należy zatrzymać, określaniu podstawy tego zatrzymania, jak również jego długości. Dokument ten pozwolił na stworzenie programu „Zatrzymań i przesłuchań” (Detention and Interrogation Program), którego częścią był program „Więźniów dużej wartości” (High-Value detainees program – HVD) oraz w ramach którego stosowano wobec tych więźniów „rozszerzone metody przesłuchania”, czyli tortury. Szczegóły HVD, zwanego w niektórych dokumentach Rendition Detention Interrogation Program (the RDI Programme), a przez Radę Europy „the CIA secret detention programme”, w swoim obszernym, zawierającym ponad 6 tys. Stron, raporcie z marca 2009 r. przedstawił amerykański Senat. Jak wskazano, w okresie między wrześniem 2001 r. a styczniem 2009 r. w zagranicznych tajnych ośrodkach Agencji „rozszerzonym metodom przesłuchań” poddanych zostało ponad 100 osób<sup>13</sup>. O tym, czym dokładnie są te metody stanowiła wydana przez Departament Sprawiedliwości w sierpniu 2002 r. opinia prawna, która w 36

---

<sup>12</sup> Senate Select Committee on Intelligence Committee Study of the Central Intelligence Agency's Detention and Interrogation Program, s. 37.

<sup>13</sup> Study of the Central Intelligence Agency's Detention and Interrogation, marzec 2009.

punktach ze szczegółami opisywała dozwolone metody przesłuchań, których podjęcie nie będzie stanowiło naruszenia zakazu tortur<sup>14</sup>. O dokumencie tym w swojej prezentacji, przygotowanej do stworzenia raportu Senatu, opowiadał senator Dick Marty. Dokument dopuszczał m.in. podtapianie więźniów, pozbawianie snu nawet do 11 dni, ustawianie więźnia w tzw. stresującej pozycji (np. klęczenie na podłodze z jednoczesnym pochyleniem do tyłu pod kątem do 45 stopni). Więźniowie przetrzymywani byli w *black sites*<sup>15</sup>, czyli tajnych więzieniach CIA rozmieszczonych na całym świecie w krajach sojusznicznych Stanów Zjednoczonych, w tym w krajach będących członkami Rady Europy i sygnatariuszami Europejskiej Konwencji. Należały do nich m.in. Polska, Litwa i Rumunia<sup>16</sup>. Jednymi z pierwszych pojmanych byli Zayn Al-Abidin Muhammad Husayn (Husayn Abu Zubaydah) i Abd Al Rahim Hussayn Muhammad Al Nashiri. Pierwszy, urodzony w Arabii Saudyjskiej Palestyńczyk, jeden z czołowych terrorystów Al-Ka'idy, uważany był przez Amerykanów za starszego porucznika tej organizacji i bliskiego współpracownika Osamy Bin Ladena. Został zatrzymany przez CIA w marcu 2002 r. w Pakistanie i przetransportowany do *black site* w Tajlandii, nazywanego przez amerykański wywiad „CatsEye”<sup>17</sup>. Jak ustalił ETPC, w Polsce przebywał od około 4-5 grudnia 2002 r. do 6 czerwca 2003 r. Drugi, urodzony w Arabii Saudyjskiej obywatel jemeński, podejrzewany o atak na amerykański statek wojenny w porcie adeńskim w październiku 2000 r. oraz udział w ataku na francuski tankowiec w Zatoce Adeńskiej. W momencie pojmania uważany był także za jednego z głównych członków Al-Ka'idy, jednego z autorów planu ataku na World Tra-

<sup>14</sup> Wyrok ETPC w Strasburgu w sprawie Al Nashiri przeciwko Polsce, nr 28761/11, 24.07.2014 r.

<sup>15</sup> Wyrok ETPC w Strasburgu w sprawie Husayn Abu Zubaydah przeciwko Polsce, nr 7511/13, 24.07.2014 r.

<sup>16</sup> Prezentacja autorstwa Senatora Dicka Marty'ego i J.G.S. „Distillation of available evidence, including flight data, in respect of Poland and the cases of Al Nashiri and Abu Zubaydah”.

<sup>17</sup> Ibidem.

de Center. Został pojmany w Dubaju w październiku 2002 r. i przewieziony najpierw do *black site* w Afganistanie, potem w Tajlandii i Polsce. Ostatecznie, po spędzeniu kilkunastu miesięcy w Polsce (jak ustalono w trakcie postępowania przed ETPC, na terytorium Polski przebywał od 4-5 grudnia 2002 r. do 22 września 2003 r.), obaj zostali przewiezieni do bazy Guantánamo Bay, gdzie powstało specjalne więzienie do przetrzymywania członków organizacji terrorystycznych, w której przebywają oni do dziś, oczekując na przedstawienie zarzutów i proces (Abu Zubaydah) oraz wyrok (Al Nashiri). W trakcie swego pobytu w Guantánamo Bay skierowali do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka skargi z art. 34 Konwencji (skarga indywidualna).

## **Husayn Abu Zubaydah i Muhammad Al Nashiri przeciwko Polsce**

Pierwsza ze skarg (Al Nashiriego) trafiła do ETPC 6 maja 2011 r., druga (Abu Zubaydah) 28 stycznia 2013 r. Dnia 9 lipca 2013 r. Trybunał podjął decyzję o jednoczesnym rozpatrywaniu obu skarg. Al Nashiri zarzucił Polsce naruszenie art. 2 (prawo do życia), art. 3 (zakaz tortur), art. 5 (prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego), art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego), art. 13 (prawo do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji oraz art. 1 protokołu nr 6 (zniesienie kary śmierci). Te same zarzuty przedstawił Abu Zubaydah, rozszerzając je o art. 6 § 1 (prawo do rzetelnego procesu sądowego). W obu przypadkach stwierdzono naruszenie art. 3, 5, 8, 13 i 6 § 1 oraz art. 38 Konwencji z uwagi na to, że – jak uznał Trybunał – Polska wiedziała o sposobach traktowania więźniów przez Amerykanów, a także znała powody, dla których są przetrzymywani na terenie ośrodka szkolenia polskich służb specjalnych w Starych Kiejkutach. W przypadku Al Nashiriego stwierdzono także naruszenie art. 2 oraz art. 3 w związku z art. 1 protokołu nr 6. Jak podkreślił Trybunał, Polska zdawała sobie sprawę z natury oraz powodów działań Centralnej

Agencji Wywiadowczej na swoim terenie, współpracowała w przygotowaniu i dokonaniu porwania, jak i wiedziała o przesłuchaniach prowadzonych w polskim *black site*. Trybunał wskazał również, że w obliczu często pojawiających się doniesień medialnych dotyczących brutalnego traktowania amerykańskich więźniów Polska, wyrażając zgodę na podejmowanie przez CIA działań operacyjnych na swoim terytorium, wystawiła powodów na ryzyko traktowania niezgodnego z przepisami Europejskiej Konwencji. W odpowiedzi na podjętą przez stronę polską taktykę procesową, sprowadzającą się do zaprzeczania, jakoby posiadała ona wiedzę na temat działalności amerykańskich służb na terenie Polski oraz wszczętego celu wyjaśnienia sprawy postępowani, stwierdzono także jego celową przewlekłość. Omawiając obszernie zarzut naruszenia art. 3 Konwencji w jego aspekcie proceduralnym wskazano, że polskie śledztwo rozpoczęło się na poziomie parlamentu w Komisji do spraw służb specjalnych w listopadzie 2005 r. Z kolei przez Prokuraturę Okręgową w Krakowie śledztwo wszczęte zostało 11 marca 2008 r., a więc ponad sześć lat od momentu, gdy podejrzani znaleźli się na terytorium RP. Następnie w lipcu 2008 r. sprawą zajął się Prokurator Generalny, by w kwietniu 2009 przekazać ją do Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie. Ostatecznie, 26 stycznia 2012 r., przeciągające się śledztwo zostało przeniesione do Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie. W październiku 2010 r. prokurator przyznał Al Nashiriemu status pokrzywdzonego. Jak wskazano, Polska intencjonalnie ograniczała lub całkowicie pozbawiała pełnomocników powodów dostępu do akt sprawy<sup>18</sup>. Postawa prokuratury sprawiła, że powodowie zostali pozbawieni praw wynikających bezpośrednio z przepisów polskiego Kodeksu postępowania karnego. Jak zaznaczono, polski pełnomocnik Abu Zubaydah uzyskał dostęp do niejawniej części dokumentacji tylko dwukrotnie w okresie od 2010 r., bez możliwości zrobienia pisemnych notatek. Przywołując treść orzeczenia w sprawie A. i inni przeciwko Wielkiej Brytanii [GC],

---

<sup>18</sup> Wyrok ETPC w Strasburgu w sprawie Husayn Abu Zubaydah przeciwko Polsce, nr 7511/13, 24.07.2014 r., § 488.

nr 3455/05, przypomniano, że bez względu na interes publiczny, który nakazuje utrzymanie materiałów śledztwa w tajemnicy, m.in. w przypadkach walki z terroryzmem, stronom postępowania powinno się udostępnić tyle dokumentacji, ile jest to możliwe, zwłaszcza tej dotyczącej postawionych zarzutów oraz zebranych dowodów. Co do naruszenia przepisu art. 3 Konwencji w jego materialnym aspekcie Trybunał nie miał wątpliwości, że warunki, w jakich porwano, przewieziono do Polski oraz przetrzymywano i przesłuchiowano powodów, miały znamiona tortur i poniżającego traktowania, a co nie budzi zastrzeżeń – na Polsce ciąży obowiązek ochrony przed poddaniem kogokolwiek takim procederom. Wyraźnie zaznaczono, że art. 3 chroni podstawowe wartości każdego społeczeństwa demokratycznego, a wyłączenie jego stosowania nie jest możliwe, o czym wyraźnie stanowi art. 15 § 2 Konwencji. Nawet w sytuacjach wyjątkowych, takich jak walka ze zorganizowanym międzynarodowym, fanatycznym terroryzmem, tortury oraz nieludzkie i poniżające traktowanie są bezwzględnie zakazane<sup>19</sup>.

## **Jak walczyć z terroryzmem, nie naruszając praw człowieka?**

W omawianych wyżej dwóch orzeczeniach, ETPC wyraźnie wskazał zarówno przepisy polskich ustaw, jak i międzynarodowych konwencji, które zostały naruszone przez stronę polską od momentu pojawienia się dwóch członków Al-Ka'idy na terytorium RP oraz później – przez Prokuraturę Apelacyjną w Krakowie – podczas prowadzonego przez nią śledztwa. Przytoczono tu przepisy Kodeksu karnego (np. art. 5 i art. 231 § 1), Kodeksu postępowania karnego (np. art. 17 § 1 pkt 6, art. 303, art. 10, art. 156 § 4 i 5) oraz ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych.

---

<sup>19</sup> Ibidem, § 499; Wyrok ETPC w Strasburgu w sprawie Chahal przeciwko Wielka Brytania, 15.11.1996, § 79; Wyrok ETPC w Strasburgu w sprawie Öcalan przeciwko Turcji, nr 46221/99, § 179.

Z przepisów prawnomiędzynarodowych przypomniano treść art. 26 Konwencji Wiedeńskiej o prawie traktatów, stanowiącego zasadę *pacta sunt servanda*, oraz art. 27, wskazującego, że strona nie może powoływać się na postanowienia swojego prawa wewnętrznego dla usprawiedliwienia niewykonywania przez nią traktatu. Przywołano również treść art. 7 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, który jako jeden z wielu przepisów międzynarodowych wprost zakazuje stosowania tortur i poddawania kogokolwiek nieludzkiemu i poniżającemu traktowaniu. Trybunał w swoim orzeczeniu powołał się na jeszcze jeden dokument – Konwencję w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania, w tym najistotniejszy dla strony polskiej art. 12. Przepis ten stanowi, że każde państwo-strona zapewnia, że jego właściwe organy będą przeprowadzały szybkie i bezstronne dochodzenie, gdy istnieją uzasadnione podstawy, by sądzić, iż na terytorium podlegającym jego jurysdykcji były stosowane tortury. Czytając powyższe akty prawne, wydaje się jasne, że polski i międzynarodowy prawodawca zawarł w nich wszelkie możliwe instrumenty ochrony osoby podejrzanej, podejrzanego i oskarżonego oraz fundamentalne zasady procesu karnego, których przestrzeganie zagwarantuje poszanowanie praw, w tym tych najbardziej podstawowych, stron tego procesu. Warto również przypomnieć te nieprzywołane bezpośrednio przez ETPC, a więc zasadę domniemania niewinności, prawa do obrony, ciężaru dowodowego, *in dubio pro reo*, legalizmu oraz zasadę skargowości. Biorąc pod uwagę szereg zaniechań i naruszeń ze strony polskich służb ochrony państwa oraz władz, zarówno w czasie pobytu Al Nashiriego i Abu Zubaydah na terytorium RP, jak i od momentu wszczęcia śledztwa przez prokuraturę, można zaryzykować tezę, że sposobem na nienaruszanie praw człowieka, nawet w najbardziej niestandardowych sytuacjach, takich jak walka z terroryzmem, jest przestrzeganie istniejących i powszechnie znanych prawnikom przepisów polskich ustaw oraz międzynarodowych konwencji. Bez względu na często nietypowy, tajny charakter działalności mniej lub bardziej znanych grup terrorystycznych polskie ustawy, m.in.

o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego czy o Policji, przewidują szereg instrumentów do wykorzystania w ramach prowadzonych działań operacyjnych. Dają one możliwość zatrzymania, a dalej aresztowania w trybie przewidzianym w Kodeksie postępowania karnego, bez konieczności bezprawnego pojmania, a następnie wielomiesięcznego więzienia bez postawienia osobie podejrzaną odpowiednich zarzutów. Z perspektywy czasu nie sposób również zrozumieć racjonalizowanego przez Amerykanów oraz państwa europejskie z uwagi na obawę przed bezskutecznością przesłuchań konieczności stosowania tortur. Jak wykazują raporty amerykańskiego Senatu, więźniowie poddawani byli „rozszerzonym metodom przesłuchań” już od momentu ich pojmania, bez wcześniejszych standardowych procedur, stosowanych wobec innych podejrzanych. Podczas tortur nie uzyskiwano żadnych istotnych nowych informacji, mogących mieć wpływ na dynamikę prowadzonych śledztw<sup>20</sup>. Ponadto osoby przydzielone do prowadzenia takich przesłuchań nie przeszły w tym zakresie żadnego przeszkolenia, niejednokrotnie same mając za sobą kryminalną przeszłość<sup>21</sup>. Co więcej, w obawie o swoje życie przesłuchiwanym podawali często absurdalne informacje, jak chociażby tę o planowanym ataku nuklearnym na Nowy Jork, którą przekazał w trakcie jednego z przesłuchań w Maroku Binyam Ahmed Mohamed, Etiopczyk z brytyjskim paszportem. Nie ulega zatem wątpliwości, że obowiązek ochrony swoich obywateli przed terroryzmem spoczywający na państwie jest zrozumiały. Został on także dostrzeżony przez Radę Europy i zawarty w art. 1 dokumentu „Wskazówki w sprawie praw człowieka i walki z terroryzmem”<sup>22</sup>, wydanej przez Komitet ministrów na jego 804. spotkaniu dnia 11 lipca 2002 r. Stanowi on, że państwa mają obowiązek podjęcia

---

<sup>20</sup> Senate Select Committee..., op. cit., s. 9.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 85.

<sup>22</sup> Guidelines on human rights and the fight against terrorism adopted by the Committee of Ministers at its 804<sup>th</sup> meeting (11.07.2002) [tłum. własne].

działań w celu ochrony praw osób znajdujących się pod ich jurysdykcją przed aktami terroru, w szczególności zaś ochrony ich prawa do życia. Ten pozytywny obowiązek w pełni usprawiedliwia walkę z terroryzmem zgodnie z wytycznymi zawartymi w przedmiotowym dokumencie<sup>23</sup>. Wytyczne te obejmują zakaz tortur oraz najogólniej ujmując zgodność z prawem podejmowanych działań, w tym zgodność z przepisami dotyczącymi aresztu tymczasowego, przechowywania danych personalnych osób podejrzanych, stosowanych kar czy poszanowania godności. Dokument ten, mimo upływu 12 lat, nie stracił na aktualności. Jego ogólnie sformułowane przepisy dają jasne instrukcje co do tego, jakie działania można podejmować w walce z terrorem. Bez względu na wątpliwości, czy istniejące regulacje prawne są wystarczające do prowadzenia przez państwa skutecznych działań, jedno można stwierdzić: odstępstwa od tych norm, w trakcie ostatnich prawie 14 lat wojny z terroryzmem, nie przyniosły pozytywnych rezultatów, które pomogłyby zapobiec kolejnym atakom.

### Streszczenie

11 września 2001 r. miał miejsce największy w historii atak terrorystyczny, a właściwie seria czterech ataków dokonanych na terytorium Stanów Zjednoczonych za pomocą uprowadzonych samolotów pasażerskich. Sprawcami okazali się przedstawiciele organizacji terrorystycznej Al-Ka'ida, dowodzonej przez Saudyjczyka Osamę bin Ladena. W zamachach zginęły łącznie 2973 osoby, a 26 do dziś uznaje się za zaginione. Od tego momentu zaczęła się najnowsza historia walki z międzynarodowym terroryzmem, w szczególności z terroryzmem islamskim, która doprowadziła do zaprzepaszczenia pół wieku walki o prawa człowieka. Po atakach na World Trade Center i Pentagon CIA i wywiad wojskowy dostały rozkaz wyszkolenia nowej generacji oficerów śledczych, których zadaniem miało być uzyskanie informacji od pojmanych na Bliskim Wschodzie członków

---

<sup>23</sup> Ibidem, art. I.



organizacji terrorystycznych, którzy – jak sądzono – z uwagi na przekonania religijne, polityczne czy ideologiczne nie będą zeznawać przy zastosowaniu dotychczas znanych technik. W tym celu służby przygotowały specjalny program, a w jego ramach stosowały „rozszerzone metody przesłuchania” (tortury). W tym trwającym kilka lat procederze uczestniczyli europejscy sojusznicy Stanów Zjednoczonych, m.in. Polska, Litwa i Rumunia, będące członkami Rady Europy i sygnatariuszami Konwencji. Konsekwencją tych wydarzeń były skargi złożone do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przez Abd Al Rahima Hussayna Muhammada Al Nashiriego oraz Zayna Al-Abidina Muhammada Husayna (Abu Zubaydah). Orzeczenie w sprawie tych wniosków stanowi podsumowanie działalności amerykańskich oraz europejskich służb wywiadowczych w latach 2001-2011. W artykule przedstawiono najnowszą historię walki z islamskim terroryzmem, podsumowując jej konsekwencje oraz przytaczając tezy sformułowane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, w szczególności w orzeczeniu w sprawie ze skarg Al Nashiriego i Abu Zubaydah, próbując znaleźć odpowiedź na pytanie, jak walczyć z terroryzmem w XXI wieku, nie łamiąc praw człowieka.

## **Human rights and the fight against terrorism. European Court of Human Rights in the 21<sup>st</sup> century**

### **Summary**

On September 11<sup>th</sup>, 2001, the biggest terrorist attack so far was carried out, which consisted of a series of four coordinated attacks using hijacked passenger planes on the territory of the United States. The attacks were carried out by the terrorist group al-Qaeda led by Saudi Osama bin Laden. The total of 2,973 people were killed in the terrorist attacks and 26 were declared missing. Since then, the recent war on international terrorism has begun, in particular Islamic terrorism which led to the destruction of 50-year-old history of the fight for human rights protection. After the attacks on the World Trade Center and Pentagon, Central Intelligence Agency and military intelligence were ordered to train a new generation of investigators whose job was to obtain the most important information from

the members of the terrorist organizations captured in the Middle East who, because of the ideology, religion or politics, would not have testified under the use of the techniques applied previously. Therefore, CIA set up the high-value detainees program that allowed for using the so-called enhanced interrogation techniques, i.e. torture. During these few years the European allies of the United States, such as Poland, Lithuania and Romania, being the members of the Council of Europe and the signatories of the Convention, participated in this procedure. The consequences of the above were the cases brought before the European Court of Human Rights by Zayn Al-Abidin Muhammad Husayn (aka Abu Zubaydah) and Abd Al Rahim Hussayn Muhammad Al Nashiri. The judgment thereto constitutes a summary of operations of both American and European intelligence services between 2001 and 2011. In the article, the author recalls the recent history of the so-called war with Islamic terror, summarizes its consequences and cites the theses of the European Court of Human Rights from the above-mentioned judgment regarding the cases of Al Nashiri and Abu Zubaydah, while trying to find the answer to the question on how to fight terrorism in the 21st century without violating human rights.